

Sygn. akt XXV C 2769/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od A. M. na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 2769/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2019 r. (data nadania k.101) skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., powód A. M. wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz łącznej kwoty 97.257,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powoda bez podstawy prawnej;
2. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powoda z pozwanym powstałym na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...), zawartej w dniu 23 maja 2011 r., powoda nie wiążą postanowienia umowne regulujące zasady promocji cenowej produktów hipotecznych pn. „(...)”, w szczególności § 2 pkt 2 w zw. z § 3 pkt 3, 14, 15 zasad promocji cenowej;
3. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powoda z pozwanym powstałym na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...), zawartej w dniu 23 maja 2011 r., powoda nie wiążą postanowienia umowne regulujące mechanizm indeksacji zawarte w § 4 ust. 6, § 7 ust. 5 umowy w zw. z załącznikiem nr 6 do umowy, w szczególności pkt 2, 3.1, 3.2, 4 i 5.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według spisu kosztów, a w braku jego przedłożenia o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 23 maja 2011 r. zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na warunkach promocji pod nazwą (...), która obniżała marżę kredytu w stosunku do zapisów umowy kredytu w

całym okresie kredytowania. Warunki promocji przewidywały, że powód zawrze umowę na pakiet usług bankowych oraz będzie co miesiąc zasilać rachunek banku kwotą minimum 5.000 zł lub utrzymywać w banku aktywa w kwocie minimum 50.000 zł, a ponadto będzie korzystać w okresie promocyjnym z karty kredytowej i dokonywać minimum jednej transakcji miesięcznie kartą główną lub dodatkową przez kolejne pięć lat licząc od daty aktywacji karty. W styczniu 2015 r. bank stwierdził naruszenie przez powoda warunków promocji, w związku z czym od marca 2015 r. podwyższył marżę kredytu do wysokości przewidzianej w umowie, tj. 2,7%. Powód podniósł, że zasady promocji opracowane przez pozwanego stanowią nieuczciwą praktykę rynkową i stanowią niedozwolone klauzule umowne, które jako takie nie wiążą powoda, w konsekwencji czego bank nie jest uprawniony do naliczania podwyższonej marży kredytu. Jako abuzywne powód wskazał postanowienie § 3 Zasad promocji. W ocenie powoda naruszenia warunków promocji, których dopuścił się, były marginalne (w ciągu 4 lat powód nie zasilił trzykrotnie rachunku i dwukrotnie nie wykonał transakcji kartą kredytową). Powód zarzucił niejednoznaczność zasad możliwości zmiany wysokości marży, nałożenie na konsumenta nieproporcjonalnie wysokich obciążeń finansowych wynikających z podwyższenia marży, brak obowiązku pozwanego do wezwania klienta do wykonania jego zobowiązań pod rygorem określonych sankcji. Zdaniem powoda pozwany naruszył obowiązek udzielenia konsumentowi rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. W ocenie powoda działania pozwanego polegające na oferowaniu zawarcia umowy na warunkach promocyjnych polegających na obowiązkowym zawarciu umów na korzystanie z kilku produktów banku lub współpracujących towarzystw ubezpieczeniowych, niezwiązanych bezpośrednio z umową o kredyt hipoteczny stanowi nieuczciwą praktykę rynkową. Nienależne z tego tytułu świadczenie pobrane przez pozwanego w okresie od marca 2015 r. do września 2019 r. według wycień powoda wynosi 52.028,69 zł.

Ponadto powód zakwestionował zastosowany w umowie mechanizm indeksacji wskazując, że w § 7 pkt 5 umowy kredytowej i załączniku nr 6 do umowy zostały zawarte niedozwolone klauzule umowne. Pozwalały one pozwanemu na arbitralne ustalanie wysokości zobowiązania powoda według określonej przez pozwanego dowolnie tabeli kursów walut. W ocenie powoda nienależne z tego tytułu świadczenie pobrane przez pozwanego wynosi 45.229,07 zł.

Powód podniósł, że zarówno umowa jak i Zasady promocji cenowej zostały podpisane przez strony w wersji zaproponowanej przez bank, a ich zapisy nie podlegały negocjacjom. Bank umożliwił zawarcie umowy wyłącznie na Zasadach promocji cenowej.

Jako podstawę prawną dochodzonych pozwem roszczeń powód wskazał art. 405 k.c.

w zw. z art. 410 § 2 k.c. i art. 385<sup>1</sup> k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.110-144).

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenia powoda co do zasady i wysokości. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie uiszczonych na rzecz banku rat kapitałowo-odsetkowych przed dniem 31 grudnia 2015 r., a ewentualnie w zakresie w jakim powód dochodzi zapłaty uiszczonych rat odsetkowych przed dniem 31 grudnia 2015 r. Bank przyznał fakt zawarcia przez strony umowy o kredyt hipoteczny nr (...). Zakwestionował, aby łącząca strony umowa była sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe lub naruszała zasadę swobody umów albo zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Bank podniósł, że spread walutowy został określony w konkretnej wysokości, zaś przelicznik z tabeli kursów walut obcych miał względem rozliczeń z powodem zastosowanie tylko raz w momencie uruchomienia kredytu. Powód spłaca bowiem kredyt bezpośrednio w walucie euro od samego początku, wobec czego postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych przy spłacie kredytu nie mają do niego zastosowania. Ponadto pozwany podważył stanowisko powoda, aby § 4 ust. 6 umowy, § 7 ust. 5 umowy lub ust. 2, 4 i 6 stanowiły niedozwolone postanowienia umowne. Wskazał, że zasady promocji były jednoznaczne, a klient nie był zobowiązany do przystąpienia do promocji. Pierwotna marża w wysokości 2,7 była wskazana w umowie, obniżenie tej marży nastąpiło na skutek przystąpienia przez powoda do promocji, która była dobrowolna. Na skutek przystąpienia powoda do promocji pozwany przyznał jedynie warunkowo niższą marżę, przy czym to od działań lub zaniechań

powoda, a nie od postawy pozwanego zależało w jakiej wysokości marża będzie stosowana w umowie. Ponadto podał, że klienci byli informowani o produktach banku w sposób rzetelny i wyczerpujący. Pozwany zakwestionował także prawidłowość wyliczeń powoda dotyczących dochodzonych przez niego roszczeń. Podniósł również zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Powód zmodyfikował powództwo w piśmie z dnia 14 maja 2021 r. (data prezentaty sądowej, pismo k.252-263) w ten sposób, że wniósł o:

1. zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 109.840,67 euro, stanowiącej nienależne świadczenie powoda spełnione na rzecz pozwanego w okresie od czerwca 2011 r. do maja 2021 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;
2. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty euro nr (...) zawartej dnia 23 maja 2011 r. oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń czy umów do niej akcesoryjnych, wliczając w to także wszelkie regulaminy oraz inne wzorce umów, ze względu na nieważność tego zobowiązania – co do przyszłych świadczeń nieobjętych roszczeniem z pkt 1, z uwagi na nieważność zobowiązania wynikającą z abuzywności § 1.1 i 3, § 4 ust. 6, § 7 ust.5 umowy w związku z załącznikiem nr 6 do umowy, w szczególności pkt 2, 3.1, 3.2, 4 i 5;
3. ewentualnie o zasądzenie roszczeń wywiedzionych pierwotnie w pozwie.

Uzasadniając modyfikację powództwa powód wskazał na niemożność zastąpienia abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji i powstanie w ten sposób „luki” skutkującej nieważnością umowy kredytowej.

Pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa.

Na rozprawie w dniu 14 września 2021 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W 2011 r. powód A. M. poszukiwał kredytu na zakup nieruchomości (domu) na rynku wtórnym. W dniu 20 kwietnia 2011 r. powód złożył w banku (...) wniosek o kredyt w wysokości 900.000 zł indeksowany do euro, przy czym powód jako wnioskowaną walutę wypłaty kredytu wskazał złote polskie, a walutę spłaty euro. Powód wnioskował o udzielenie kredytu na okres 360 miesięcy z metodą spłaty przy zastosowaniu równych rat kapitałowo-odsetkowych. We wniosku kredytowym powód zadeklarował swój średni miesięczny dochód w wysokości 30.000 zł netto, a jako źródło dochodu wskazał działalność gospodarczą. Jako główne regiony prowadzonej działalności gospodarczej wskazał Polskę

i Europę. Wraz z wnioskiem kredytowym powód złożył oświadczenie dotyczące ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej i ryzyka walutowego. W zakresie ryzyka zmiany oprocentowania powód oświadczył, że przedstawiono mu symulację wysokości rat kredytu obrazującą wpływ niekorzystnej zmiany stopy procentowej na wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych. Powód oświadczył też, że został poinformowany przez bank, że bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów, stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość

zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty określone są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote. Ta ostatnia informacja została wytluszczona, podobnie jak wcześniejsze sformułowania „kurs kupna” i „kurs sprzedaży”. W oświadczeniu znalazła się też informacja, że powód został poinformowany przez bank o warunkach udzielenia kredytu zarówno w walucie, w jakiej uzyskuje dochód, w złotych, jak i w walucie obcej. Potwierdził, że przedstawiono mu symulację kwot i kosztów kredytu wg aktualnych kursów walut stosowanych przez bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego oraz że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie innej niż źródło dochodu i że zmiany kursów walut oraz spreadu walutowego mogą mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w całym okresie kredytowania. Powód oświadczył, że przedstawiono mu ofertę kredytu w złotych oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej i po zapoznaniu się z tymi ofertami oraz informacjami wymienionymi wyżej dokonuje wyboru i decyduje się zaciągnąć kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągnięty dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego.

dowód: wniosek kredytowy k.166-170v, oświadczenie o ryzyku k.171

A. M. wybrał ofertę pozwanego banku, ponieważ była dla niego najkorzystniejsza z uwagi na niską marżę.

dowód: przesłuchanie powoda A. M. – minuta 00:08:28 protokołu z rozprawy z dnia 02.06.2021 r. k.276v

W tamtym okresie czasu bank udzielał kredytu w złotych bądź na wniosek klienta w złotych indeksowanej do waluty obcej (§ 4 ust. 7 Regulaminu k.155).

W dniu 23 maja 2011 r. A. M. (jako kredytobiorca) zawarł z Bankiem (...) S.A. (poprzednikiem prawnym (...) Bank (...) S.A.; jako kredytodawcą) umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 900.729,00 zł indeksowanego do waluty euro (§ 1 ust. 1 pkt 1 umowy) na okres 360 miesięcy (§ 1 ust. 1 pkt 14 umowy). Głównym celem udzielenia kredytu był zakup domu mieszkalnego na rynku wtórnym w kwocie 900.000,00 zł, zaś na cele dodatkowe została przyznana powodowi kwota 729,00 zł (§ 1 ust. 1 pkt 2 umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 3 umowy w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych. Zasady dotyczące przeliczania wysokości kredytu, kwoty wypłaty oraz kwoty spłaty i stosowanych przez bank kursów walut obcych oraz spreadu walutowego zawiera załącznik nr 6 do umowy.

Prowizja za udzielenie kredytu, zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 7 umowy wynosiła 0,00% kwoty kredytu przeznaczonej na cel główny.

W myśl § 1 ust. 1 pkt 8 umowy marża kredytu wynosi 2,70% w stosunku rocznym, przy czym marża ta jest stała w całym okresie kredytowania, z zastrzeżeniem treści pkt 9. W przypadku przestrzegania zasad promocji cenowej produktów hipotecznych pn. „(...)” (załącznik nr 11) marża wynosi 1,40% w całym okresie kredytowania (nie ma zastosowania § 3 ust. 1 w/w Zasad promocji). Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 9 umowy, marża dodatkowa, zwiększająca marżę kredytu do czasu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz banku do księgi wieczystej wynosiła 1,20% w stosunku rocznym.

Stopa referencyjna EURIBOR 3m dla EUR z dnia 5 maja 2011 r. aktualna na dzień sporządzenia umowy przez bank wynosiła 1,349% w stosunku rocznym (§ 1 ust. 1 pkt 10 umowy). Roczna zmienna stopa procentowa (suma marży kredytu i stopy referencyjnej) na dzień sporządzenia umowy przez bank wynosiła 4,095% (§ 1 ust. 1 pkt 11 umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa w skali roku wynosiła 4,18% zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 12 umowy). Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu został określony na 664.821,49 zł (§ 1 ust. 1 pkt 13 umowy).

W § 1 ust. 7 umowy wskazano, że kredyt zostanie uruchomiony jednorazowo, a kwota w wysokości określonej w akcie notarialnym zostanie przelana na rachunek zbywcy wskazany w tym akcie. Uruchomienie części kredytu przeznaczonej na cel dodatkowy następowało na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji uruchomienia kredytu.

Splata kredytu miała następować przy zastosowaniu metody równych rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1 pkt 16 umowy). Jako walutę spłaty kredytu w § 1 ust. 1 pkt 19 umowy wskazano euro.

Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy bank dokonywał uruchomienia kredytu w terminie 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę wypełnionej „Deklaracji uruchomienia kredytu/transzy kredytu” oraz wypełnienia warunków wypłaty. W myśl § 4 ust. 6 umowy, kredyt zostanie uruchomiony przez bank w złotych lub na wniosek kredytobiorcy w walucie, w jakiej kredyt jest indeksowany, z zastrzeżeniem, że waluta indeksacji jest zgodna z walutą finansowanej transakcji (celem finansowania).

W § 5 i 6 umowy uregulowano oprocentowanie kredytu, zasady jego zmiany, a także rzeczywistą roczną stopę oprocentowania.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że raty kapitałowe i odsetkowe są płatne co miesiąc w piątym dniu miesiąca kalendarzowego, a jeżeli termin płatności przypada na dzień uznany za ustawowo wolny od pracy w banku, środki na spłatę należności powinny być zapewnione w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym ten dzień. Splata należności z tytułu kredytu następuje z rachunku bankowego kredytobiorcy wskazanego w umowie, poprzez obciążenie tego rachunku przez bank kwotami należności w terminach płatności (§ 7 ust. 4 umowy). W przypadku gdy splata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w PLN (złoty polski), przeliczenie raty wyrażonej w walucie obcej na złote następuje według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, obowiązującego w banku w dniu faktycznej spłaty (obciążenia rachunku) raty zgodnie z Tabelą, przy czym bierze się pod uwagę ostatnia tabela tego dnia (§ 7 ust. 5 umowy). W przypadku gdy splata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w tej walucie obcej (walucie indeksacji) kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić na rachunku bankowym wystarczającą kwotę środków w walucie obcej (walucie indeksacji) do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu (§ 7 ust. 6 umowy).

W § 15 ust. 1 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, który stanowi integralną część umowy, zaś kredytobiorca oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i akceptuje treść warunków Regulaminu, zobowiązuje się przestrzegać jego postanowień, a także potwierdza dotyczące go zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte. W przypadku rozbieżności między postanowieniami umowy a Regulaminu, pierwszeństwo mają postanowienia umowy.

Kredytobiorca oświadczył także, że:

- a) otrzymał wzorec umowy przed podpisaniem umowy, a w przypadku zawarcia umowy poza lokalem banku, przed zawarciem umowy został poinformowany na piśmie o przysługującym mu prawie odstąpienia od umowy bez podania przyczyny, poprzez złożenie w banku oświadczenia o odstąpieniu, stanowiącego załącznik nr 7 do umowy, w terminie 10 dni od daty zawarcia umowy;
- b) otrzymał wzór oświadczenia o odstąpieniu, wręczony przez przedstawiciela banku w obecności którego dokonał podpisania umowy;
- c) otrzymał potwierdzenie zawarcia umowy wg wzoru stanowiącego załącznik nr 8 do umowy (§ 15 ust. 2 umowy).

Załącznikami stanowiącymi integralną część umowy były m.in. informacja o ryzyku zmiennej stopy procentowej/ informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego – załącznik nr 4; oświadczenie kredytobiorcy – załącznik nr 5, zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej – załącznik nr 6; Tabela opłat i prowizji – załącznik nr 9; zasady promocji cenowej produkt hipoteczny pn. „(...)”, o ile zostały podpisane przez obie strony i przedłożone przed

pierwszym uruchomieniem kredytu wraz z dokumentami potwierdzającymi wypełnienie warunków wynikających z niniejszej umowy – załącznik nr 11 (§15 ust. 9 pkt d, e, f, i, k umowy).

dowód: umowa k.47-58, oświadczenie o poddaniu się egzekucji k.59, wzór dyspozycji uruchomienia kredytu k.60, pełnomocnictwa k.61 i 62, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy k.66, potwierdzenie zawarcia umowy k.67, tabela opłat i prowizji k.68, oświadczenie o dodatkowym zabezpieczeniu k.69

Zgodnie z § 3 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych, kredytobiorca jest zobowiązany do wypełnienia wszystkich obowiązków określonych w umowie. Informację o wysokości należności z tytułu uruchomionego kredytu określa harmonogram spłaty, który stanowi załącznik do umowy (§ 6 ust. 3 Regulaminu). Harmonogram zawiera w szczególności terminy płatności oraz należne w tych terminach bankowi kwoty z tytułu należności banku: kapitał, odsetki, opłaty i prowizje. W § 8 ust. 2 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu spłacane będą w złotych jako równowartość kwoty podanej w walucie obcej przeliczonej według kursu zgodnego z Tabelą kursów walut obcych dla kredytów hipotecznych lub w walucie indeksacji kredytu poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy przeznaczonego do spłaty kredytu. Sposób spłaty określa umowa. Szczegółową informację o wysokości rat określa harmonogram przekazywany kredytobiorcy bezzwłocznie po wypłacie kredytu oraz po każdej zmianie stawki oprocentowania (§ 8 ust. 3 Regulaminu).

dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych k.154-157v

Umowa kredytu hipotecznego nr (...) została zawarta przez strony na warunkach promocji cenowej pod nazwą „(...)”. Zasady tej promocji były zawarte w dokumencie pn. „Zasady promocji cenowej produktów hipotecznych pn. „(...)” (dalej jako „Promocja” lub „Zasady Promocji”). Dokument Zasad Promocji został podpisany przez powoda w dniu 23 maja 2011 r.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Zasad Promocji, promocja dotyczyła osób fizycznych („uczestników”), którzy w okresie Promocji złożą wnioski o kredyt hipoteczny, kredyt budowlano-hipoteczny, kredyt konsolidacyjny, pożyczkę hipoteczną oferowane przez bank, przy czym minimalna wysokość wynosi: produktu hipotecznego w PLN – 200.000 zł, produktu hipotecznego indeksowanego do EUR – 150.000 zł oraz klientów, którzy złożyli wniosek o produkt hipoteczny przed 21.03.2011 r. a chcą skorzystać z dodatkowego obniżenia marży wynikającego z nabycia Planu Systematycznego Oszczędzania lub Ubezpieczenia Inwestycyjnego.

W myśl § 2 ust. 2 Promocji warunkiem skorzystania z Promocji jest łącznie spełnienie następujących warunków:

1. wyrażenie zgody na warunki Promocji poprzez podpisanie przez uczestnika zasad wraz z oznaczeniem dodatkowych wybranych produktów (razem z wnioskiem kredytowym) oraz spełnianie przez uczestnika warunków odpowiedniej umowy karty kredytowej lub innego produktu wskazanego w części „warunki nieobligatoryjne”;
2. złożenie w banku podpisanego wniosku wraz z kompletem wymaganych dokumentów;
3. podpisanie kompleksowej umowy o usługi bankowe w pakiecie (...) (lub (...)), a w przypadku pakietu (...) po uruchomieniu produktu hipotecznego zasilanie rachunku kwotą minimum 5.000 zł albo utrzymywanie w banku aktywów w wysokości minimum 50.000 zł przez minimum 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, przy czym wskazano, że pierwsze zasilenie ma nastąpić w okresie 30 dni od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, a ponadto, że podane kwoty/wysokość aktywów dotyczą okresów miesięcznych i aktywów łącznie zgromadzonych na wszystkich rachunkach prowadzonych w ramach Pakietu lub produktów dystrybuowanych/oferowanych przez bank; aktywa te mogą być również zgromadzone jako równowartość podanych kwot w walucie obcej;

4. podpisanie umowy o kartę kredytową (...), a po uruchomieniu produktu hipotecznego dokonywanie minimum 1 transakcji miesięcznie kartą główną lub dodatkową przez kolejne 5 lat, licząc od daty aktywacji karty; przy czym wskazano, że aktywacja karty głównej i dodatkowej ma nastąpić w terminie 90 dni od daty wydania karty głównej lub dodatkowej, a karta może być przyznana przez bank, jeżeli jest maksymalnie 2 wnioskodawców i średni dochód netto na każdego minimum 3.500 zł.

Powyższe warunki miały przy tym charakter warunków obligatoryjnych. W zasadach Promocji przewidziano nadto warunki nieobligatoryjne w postaci przystąpienia do umowy ubezpieczenia grupowego, zawarcia umowy pożyczki gotówkowej, przystąpienia do Planu Systematycznego Oszczędzania lub ubezpieczenia inwestycyjnego.

W § 3 ust. 1 Promocji wskazano, że w ramach Promocji wysokość zmienionych parametrów cenowych produktu hipotecznego określa zamieszczona w tym paragrafie tabela, przy czym wysokość marży określonej w § 1 ust. 1 umowy produktu hipotecznego zostaje obniżona w całym okresie kredytowania, przy czym obniżka marży nie wymaga sporządzenia aneksu do umowy kredytu hipotecznego.

Zgodnie z zawartą w § 3 ust. 1 Promocji tabelą, w przypadku produktów hipotecznych w walucie euro w przypadku produktu hipotecznego z pakietem ubezpieczeń marża wynosiła 0% w pierwszym roku i 1,40% w pozostałym okresie, zaś w przypadku produktu hipotecznego bez pakietu ubezpieczeń marża wynosiła 1,60% w pozostałym okresie.

W myśl § 3 ust. 3 Promocji o wystąpieniu naruszenia przez uczestnika któregośkolwiek z warunków skorzystania z Promocji wskazanych w § 2, bank zawiadomi uczestnika, przesyłając jednocześnie harmonogram spłat uwzględniający aktualną wysokość marży.

W § 3 ust. 4 i 5 Promocji wskazano, że reklamacje związane z promocją uczestnik składa na piśmie, a o wyniku postępowania reklamacyjnego uczestnik zostanie powiadomiony na piśmie.

W § 3 ust. 14 Promocji zostało zawarte oświadczenie A. M. co do tego, że jest świadomy i wyraża zgodę, że w przypadku naruszenia przez niego choćby jednego warunku skorzystania z Promocji, traci on wszelkie prawa wynikające z Promocji, w wyniku czego bank ma prawo do podwyższenia marży oprocentowania produktu hipotecznego oraz opłat i prowizji do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego od terminu wymagalności najbliższej raty produktu hipotecznego, przypadającego po wystąpieniu takiego naruszenia, z zastrzeżeniem postanowień ust. 3.

Ponadto w § 3 ust. 15 Promocji powód oświadczył, że zapoznał się oraz akceptuje treść postanowień promocji i w przypadku niedopełnienia oraz nie przestrzegania zasad Promocji wyraża zgodę na zastosowanie przez bank marży kredytu wskazanej w § 1 ust. 1 umowy produktu hipotecznego, bez konieczności sporządzania aneksu do umowy o produkt hipoteczny.

Oba oświadczenia napisano wytłuszczonym drukiem.

dowód: Zasady promocji cenowej k.158-159

W związku z tym, że powód A. M. przystąpił do pakietu ubezpieczeń: umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz umowy grupowego ubezpieczenia kredytów hipotecznych, obejmowały go w/w warunki Promocyjne dotyczące marży w wysokości 0 % w pierwszym roku i 1,40% w pozostałym okresie (okoliczność bezsporna).

Zawierając przedmiotową umowę kredytu, powód w dniu 23 maja 2011 r. podpisał oświadczenie, w którym potwierdził, że otrzymał informację zawierającą symulację pokazującą wpływ zmiany kursu walutowego na kwotę miesięcznej raty kredytu, jak również, że zapoznał się z informacją o skutkach związanych z ryzykiem walutowym oraz poświadczył otrzymanie w/w dokumentu.

dowód: informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego k.63

Powódto powód w dniu 23 maja 2011 r. złożył oświadczenie, że jest świadomy obciążeń związanych z udzielonym kredytem, jak również, że uwzględniając posiadany majątek oraz uzyskiwane dochody jest w stanie regularnie i terminowo spłacać miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe, wynikające z tego zobowiązania. Oświadczył także, że ma świadomość, że wysokość raty, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 5.429 zł może ulec zwiększeniu w wyniku zmiany oprocentowania lub zmiany kursów walut.

dowód: oświadczenie kredytobiorcy k.64

Powód w dniu 23 maja 2011 r. złożył również podpis pod dokumentem zatytułowanym „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”, stanowiącym załącznik nr 6 do umowy. W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: (3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszającym w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, (3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. W punkcie 4 wskazano, że wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciąganego kredytu w walucie indeksacji. W punkcie 6 podano, że wysokość comiesięcznych należności wynikających z kwoty zaciągniętego kredytu uzależniona jest od wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, okresu kredytowania, kursu sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który zależy od wysokości spreadu walutowego stosowanego przez bank, wysokości oprocentowania kredytu.

dowód: zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej k.65

Zawarcie umowy było poprzedzone szeregiem spotkań z doradcą banku. Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2011 r. w ofercie banku (...) były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych, zastosowanie indeksacji do EUR, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do EUR pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR), marża, waluta spłaty kredytu, kurs spłaty kredytu. Powód wiedział, że bank stosuje dwa różne kursy: kurs kupna do wypłaty i kurs sprzedaży do spłaty, które różnią się wysokością, i że są to kursy banku. Powód wiedział w jaki sposób bank ustala kursy. Także zasady promocji cenowej zostały przygotowane przez pozwany bank. Powód nie miał możliwości negocjowania ich treści. Powód nie musiał przystąpić do Promocji. Przed podpisaniem umowy powód czytał wszystkie dokumenty. Pracownik banku poinformował go, że marża może ulec zmianie w przypadku uchybienia poszczególnym punktom umowy.

dowód: częściowo zeznania powoda – minuta 00:08:28 protokołu z rozprawy z dnia 02.06.2021 r. k.276v

W chwili ubiegania się o kredyt przez powoda powszechnie znane były informacje o stosowanych przez bank spreadach i własnych kursach przy wykonywaniu umów powiązanych z walutą obcą. W IV kwartale 2008 r. upadł bowiem L. B. i po raz pierwszy zmaterializowało się ryzyko kursowe, przede wszystkim w odniesieniu do CHF. Tematyka kredytów powiązanych z walutą obcą była szeroko dyskutowana w środkach masowego przekazu. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów we wrześniu 2009 r. opublikował Raport o spreadach (dowód: raport k.96-202). Oba powyższe dokumenty stały się podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r.



o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. W noweli tej nałożono na banki m.in. obowiązek podawania sposobu ustalania kursów walut.

W chwili zawierania umowy powód prowadził działalność gospodarczą w ramach, której dokonywał transakcji w EUR.

W dniu 31 maja 2011 r. A. M. złożył dyspozycję uruchomienia kredytu, w której zawniioskował o uruchomienie kredytu w walucie PLN (dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu k.160). Wyplaconą powodowi w PLN kwotę kredytu przeliczono na EUR, co stanowiło 240.258,47 EUR (dowód: historia kredytu k.77-86 i 264-265).

Tabela kursowa banku bazowała na kursie rynkowym z momentu jej wygenerowania oraz spreadzie walutowym, który był przedmiotem ustaleń Zarządu. Taka procedura obowiązywała dla wszystkich par walutowych zasilających tabelę kursową. Tabela kursowa banku jest generowana co najmniej dwa razy w ciągu dnia: w godzinach porannych i w południe. Głównym punktem odniesienia (komponentem) jest kurs walut z rynku międzybankowego z momentu wygenerowania tabeli. Kurs ten pobierany jest z systemu R.. Wartość ta uzupełniana była następnie wysokością spreadu walutowego. Procedura ta pozostawała niezmienna na przestrzeni czasu w odniesieniu do tabeli kursowej, za którą odpowiedzialny był Departament Produktów Skarbowych.

dowód: pisemne zeznania świadka A. D. k.279v

W czasie obowiązywania warunków Promocji kilka razy zdarzyło się, że powód A. M. nie dokonał wpłaty kwoty 5.000 zł lub nie dokonał płatności złotą kartą. Bank nie poinformował powoda, że uchybił on warunkom promocyjnym.

dowód częściowo zeznania A. M. – minuta 00:08:28 protokołu z rozprawy z dnia 02.06.2021 r. k.276v

Powód od początku obowiązywania umowy kredytu spłacał raty kredytowo-odsetkowe w walucie euro (dowód: historia spłaty k.77-86 i 264-265).

W piśmie datowanym na dzień 2 stycznia 2015 r. pozwany bank poinformował powoda, że przeprowadzony przez niego monitoring warunków promocyjnych określonych w Zasadach Promocji Cenowej Produktów Hipotecznych („Promocja”), będących integralną częścią umowy wykazał niewypełnienie przez powoda zobowiązania wynikającego z następujących warunków promocji:

1. comiesięczne zasilanie rachunku/ów albo utrzymywanie aktywów zgodnie z Promocją;
2. comiesięczne dokonywanie co najmniej jednej transakcji kartą kredytową zgodnie z Promocją.

W związku z tym bank poinformował powoda, że zgodnie z zasadami Promocji bankowi przysługuje prawo do przywrócenia marży oprocentowania kredytu hipotecznego do poziomu określonego w § 1 ust. 1 umowy, czyli do wysokości 2,7. Jednocześnie bank wskazał, że w przypadku posiadania przez powoda dokumentów, które potwierdzają spełnienie w/w warunków Promocji w okresie umownym, powód proszony jest o kontakt z bankiem i ich dostarczenie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 stycznia 2015 r. Brak kontaktu lub dostarczenia dokumentów potwierdzających spełnienie warunków Promocji we wskazanym terminie będzie skutkowało przywróceniem przez bank marży oprocentowania kredytu hipotecznego do poziomu zgodnego z umową oraz przesłaniem nowego harmonogramu spłat wraz z informacją o bieżącej wysokości raty.

dowód: pismo k.70

W piśmie datowanym na dzień 17 stycznia 2015 r. powód przyznał, że w ciągu ostatnich 40 miesięcy nie zasilił trzykrotnie konta kwotą minimum 5.000 zł oraz dwu/trzykrotnie nie wykonał transakcji zakupu kartą kredytową. Powód wskazał przy tym, że nie było to celowe lub zamierzone działanie, wynikające ze złej woli lub świadomej

motywacji, ale przeoczenie. Jednocześnie powód zwrócił się z prośbą o potraktowanie skierowanego do niego przez bank listu jako ostrzeżenia co do możliwości wycofania się z warunków promocyjnych w przyszłości w razie powtórzenia się takiej sytuacji w przyszłości.

dowód: pismo k.71

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 27 stycznia 2015 r. bank poinformował powoda, że nie ma podstaw do uznania zasadności jego odwołania (dowód: pismo k.72).

Powód ponownie wniósł o zmianę decyzji banku i nie podwyższanie marży kredytu z 1,48 do 2,78 w piśmie z dnia 23 lutego 2015 r., jednak bank po ponownej weryfikacji podanych przez powoda informacji podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko (dowód: pismo powoda k.73-75, pismo pozwanego k.76).

W piśmie z dnia 11 grudnia 2018 r., doręczonym pozwanemu w dniu 12 grudnia 2018 r. powód wystąpił do banku z propozycją zawarcia ugody, w ten sposób, że bank wypłaci na rzecz powoda 38.500 zł jako rekompensatę za nienależnie pobraną przez bank, zawyżoną marżę w wysokości 2,70% w okresie od marca 2015 r. do września 2018 r. zamiast stosowania marży promocyjnej 1,4% oraz 15.000 zł jako rekompensatę za nienależnie pobrany przez bank spread walutowy w okresie od 7 lipca 2011 r. do 5 września 2018 r., a w zamian za to powód zrezygnuje z dochodzenia dalszych roszczeń, w tym roszczenia odsetkowego oraz kosztów procesowych związanych z wytoczeniem powództwa. Jednocześnie powód wskazał, że w przypadku braku uwzględnienia w/w propozycji, bank winien potraktować przedmiotowe pismo jako przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 58.580,70 zł.

dowód: propozycja zawarcia ugody k.97-98, potwierdzenie śledzenia przesyłki k.99-100

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadków: A. D. i M. I. – pracowników pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Świadkowie przedstawili wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów w walucie obcej. Sąd nie miał podstaw, by zakwestionować prawdziwość zeznań świadków, gdyż ich zeznania cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne.

Z uwagi na fakt, że zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu powinny być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy, Sąd nie opierał się na pozostałych, innych niż wymienione powyżej, dokumentach przedłożonych do akt sprawy przez stronę pozwaną, gdyż w swojej istocie dokumenty te nie odnosiły się wprost do treści i okoliczności zawarcia przedmiotowo istotnej umowy kredytu, zawartej przez strony niniejszego procesu. Zaprezentowane w nich rozważania prawne jako dokonane w oderwaniu od indywidualnych okoliczności niniejszej sprawy, nie mają mocy wiążącej w przedmiotowej sprawie, w której Sąd samodzielnie dokonuje ustaleń stanu faktycznego sprawy i jego oceny prawnej.

Sąd w ustaleniach stanu faktycznego pominął przedłożony przez stronę powodową wydruk wiadomości e-mail (k.87) albowiem z jej treści nie wynika kto był jej nadawcą ani kto był jej adresatem. Zawarta w tej wiadomości informacja, jakoby klient w razie uchybienia warunkom promocji miał otrzymywać telefoniczną informację z prośbą o pilnowanie zasad promocji, nie mogła stanowić skutecznego dowodu na ten fakt, tym bardziej, że informacja ta nie znajduje potwierdzenia w postanowieniach zawartej przez strony postępowania umowy ani też w warunkach zasad promocji. Sąd uznał w/w wiadomość e-mail za niewiarygodną

i sprzeczną z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Podobnie Sąd nie opierał się na załączonych przez stronę powodową dokumentach w postaci wydruków wiadomości z k.88-89 oraz 90-90v, wobec ich wątpliwego waloru dowodowego. Po pierwsze, zauważyć należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wydruki, które nie zostały nawet opatrzone własnoręcznymi podpisami ich autorów (co budzi wątpliwości co do tego, czy faktycznie ich autorami są wskazani M. M. i R. K.), a po drugie, że dokumenty te dotyczą okoliczności irrelevantnych dla rozstrzygnięcia, albowiem nie dotyczą stosunku prawnego łączącego strony niniejszego postępowania ani okoliczności, w jakich doszło między nimi do zawarcia spornej umowy kredytu.

Oceniając zeznania powoda, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do okoliczności zawarcia kredytu, przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda co do zakresu informacji jakie otrzymał od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia, a także warunków promocji. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentami, które powód podpisał. Zarówno w podpisanych oświadczeniach przy składaniu wniosku o kredyt i zawieraniu umowy o kredyt powód potwierdził, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty kredytu w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs EUR i czy będzie to wzrost istotny. Wiedział natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w złotych polskich. Sąd odmówił również wiary zeznaniom powoda co do braku możliwości wypłaty kredytu bezpośrednio w EUR. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z umową, którą podpisał. Powód przyznał, że czytał umowę, a informacja o możliwości wypłaty kredytu wynikała z postanowień umowy sformułowanych w sposób jasny i zrozumiały. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. Nie można też nie zauważyć, że zawarcie umowy było poprzedzone szeregiem spotkań z doradcą banku, powód jest przedsiębiorcą, dokonującym transakcji również w EUR. Za niemające potwierdzenia w dowodach z dokumentów, Sąd uznał zeznania powoda w zakresie w jakim zeznał, że doradca poinformował go o braku konsekwencji w przypadku uchybienia warunkom promocji. Warunki promocji zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i wprost wskazano konsekwencje uchybienia warunkom promocji. Ponadto zeznania powoda są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a także dalszymi jego zeznaniami, w których przyznał, że pracownik banku poinformował go, że marża może ulec zmianie w przypadku uchybienia poszczególnym punktom umowy (minuta 00:21:26 protokołu z rozprawy z dnia 2 czerwca 2021 r.). Powód nie udowodnił również prawdziwości swoich twierdzeń, że zawarcie umowy na warunkach promocji cenowej było obligatoryjne.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego.

A. M. wywodził roszczenia pozwu z twierdzeń dotyczących abuzywności postanowień umownych regulujących zasady promocji cenowej, mających wpływ na wysokość marży, oprocentowania kredytu, jak również abuzywności zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych, prowadzących w jego ocenie do nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...). Z uwagi na to, że po modyfikacji powództwa jako żądanie główne powód wyartykułował kwestie nieważności umowy w związku z zawartym w niej mechanizmem indeksacji, w pierwszej kolejności należy odnieść się do tej kwestii.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej co do nieważności umowy. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem EUR jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę łączącą strony postępowania stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji powoda postawiono kwotę 900.729 zł

(§ 1 ust. 1 pkt 1 umowy). Złoty polski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu. Kwota ta podlegała indeksacji kursem EUR. Waluta spłaty kredytu została ustalona w walucie euro (§ 1 ust. 1 pkt 19 umowy) i w tej walucie powód spłacał kredyt od początku trwania umowy. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę w równych 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1 pkt 14 i 16 umowy). W umowie zastosowano oprocentowanie oparte na EURIBOR 3M obowiązujące dla kredytów walutowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 1,349 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 1 pkt 10 umowy). W § 5 ust. 1 umowy, że oprocentowanie jest zmienne i jest ustalane jako suma rocznej zmiennej stopy procentowej i stałej marży kredytu w wysokości 2,70% (§ 1 ust. 1 pkt 8 umowy). W § 1 ust. 7 pkt 1 i 2 umowy strony postanowiły, że wypłata kredytu nastąpi jednorazowo na wskazany przez kredytobiorcę rachunek. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał

art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością euro kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską (lub odwrotnie). Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich i w umowie wpisano zasady zwrotu kredytu, w tym wysokość oprocentowania, w oparciu o które ustalano wysokość rat kapitałowo-odsetkowych.

Odnosząc się natomiast do kwestii dowolności przeliczenia kwoty kredytu na euro, wskazać należy, że Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który wskazuje, że kwestia przeliczania świadczeń stron nie może być rozpatrywana w kontekście nieważności umowy. Z tego powodu nie można uznać nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego decydowania o wysokości swojej wierzytelności i o wysokości świadczenia powoda, z uwagi na przeliczenie kwoty kredytu

w PLN na euro po kursie kupna banku. Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Dodatkowo powód podpisał oświadczenie o ryzyku kursowym

i ryzyku zmiennej stopy procentowej, w którym wyraźnie wskazano na stosowanie przez bank spreadu z wyjaśnieniem co to jest spread, jaka może być jego maksymalna wysokość i w jaki sposób wpływa na wysokość zobowiązania powoda w PLN i rat kredytowych.

Jednocześnie uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty EUR, do której indeksowany jest kredyt, nie było dowolne i nieograniczone, jak twierdzi powód. Integralną część umowy stanowił załącznik nr 6 zatytułowany „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”. W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: (3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszającym w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, (3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Sposób ustalania kursów przez bank został zatem określony

w umowie i odbywał się wg jasnych, precyzyjnych i przejrzystych reguł. Możliwa była zatem weryfikacja czy kursy stosowane przez pozwanego Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 10% od kursu NBP.

W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, że zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykroczało poza zasadę swobody umów wyrażoną

w art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współżycia społecznego. Oceniając kwestię stosowania przez bank własnych kursów nie można też zapominać, że dla powoda stanowiło to rozwiązanie alternatywne. Powód mógł bowiem żądać wypłaty kredytu w EUR i w takiej walucie spłacać kredyt. Powód złożył dyspozycję wypłaty kredytu w PLN albowiem w takiej walucie miał pokryć cenę nabycia nieruchomości. Kredyt od samego początku spłacał w EUR, a zatem z pominięciem kursu banku.

Także argumentację powoda dotyczącą naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070) należy uznać za chybioną. Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej,

a także z załącznika nr 6 do umowy zatytułowanego „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej” jednoznacznie wynika, że powód otrzymał pełną, rzetelną

i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej. Nie można też pominąć wykształcenia powoda i jego doświadczenia życiowego. Powód prowadził działalność gospodarczą, w ramach której dokonywał transakcji w EUR, a jak wskazał we wniosku

o kredyt obszarem jego działalności była nie tylko Polska, lecz Europa. Powód miał zatem doświadczenie na rynku walutowym i przez lata działalności mógł zaobserwować zmiany kursów walut, w tym wpływ sytuacji rynkowej w Polsce i na świecie na wysokość tych kursów. Powód nie udowodnił, aby został wprowadzony w błąd co do cech produktu,

w szczególności ryzyka i korzyści związanych z produktem, a także ceny oraz sposobu obliczenia ceny, a jego twierdzeniom przeczą dokumenty, które podpisał. Nie polegają również na prawdzie twierdzenia powoda, dotyczące rzekomego zatajenia przed nimi rzeczywistych kosztów spłaty kredytu i pominięcia kosztów spreadu. Na stosowanie

przez bank spreadów wyraźnie wskazano w wymienionych wyżej dokumentach, definiując to pojęcie. Wytluszczonym drukiem podano informacje o kursie kupna i kursie sprzedaży, wysokość spreadu określono cyfrą.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie euro albo indeksowanego do euro pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie EURIBOR rata kredytowo-odsetkowa mogła być znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. Trzeba mieć też na względzie, że sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powoda, gdyż będące konsekwencją indeksowania kredytu w euro skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych, co jest okolicznością powszechnie znaną. Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs euro tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powoda o możliwości tak znacznego wzrostu kursu euro jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powód z pewnością miał. Od lat prowadził bowiem działalność gospodarczą i dokonywał transakcji w walutach obcych. Nie można też nie zauważyć, że powód zawarł przedmiotową umowę w maju 2011 r., kiedy w mediach było już bardzo głośno na temat ryzyka kursowego, stosowanych przez bank spreadów i własnych kursach przy wykonywaniu umów powiązanych z walutą obcą. W IV kwartale 2008 r. upadł bowiem L. B. i po raz pierwszy zmaterializowało się ryzyko kursowe, przede wszystkim w odniesieniu do CHF. Tematyka kredytów powiązanych z walutą obcą była szeroko dyskutowana w środkach masowego przekazu. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów we wrześniu 2009 r. opublikował Raport o spreadach. Oba powyższe dokumenty stały

się podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie

w dniu 26 sierpnia 2011 r. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe powoda, powód musiał mieć świadomość niestabilności kursów waluty i wpływu wzrostu kursu na wysokość jego zobowiązania kredytowego. Musiał być też świadomy ryzyka związanego z zaciąganiem zobowiązań powiązanych z walutą obcą. Poza tym na kwestię ryzyka walutowego

i związanych z tym skutków zarówno w zakresie raty kredytu jak i całego zadłużenia powoda wskazywały wprost postanowienia umowy oraz dodatkowe oświadczenia o ryzyku walutowym, stanowiące załącznik do wniosku o kredyty i umowy. Powód zaciągając kredyt na 30 lat powinien być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powód chcąc uniknąć ryzyka walutowego mógł zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu. Powód miał zatem narzędzie, które pozwalało mu na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie, nie można pozwanemu postawić zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorcy poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości euro było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego.

Sąd nie podzielił również argumentacji powoda co do abuzywności klauzul przeliczeniowych zawartych w § 1 ust. 3, § 4 ust. 6, § 7 ust. 5 umowy kredytu w związku

z pkt 2, 3.1, 3.2, 4 i 5 załącznika nr 6 do umowy kredytu. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego,



w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kwestia statusu powoda jako konsumenta nie była sporna w sprawie. Nabycie nieruchomości zostało dokonane w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych powoda i nie miało związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach

z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę

o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy

i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powód zawarł umowę w maju 2011 r. kiedy wiedza na temat kredytów powiązanych z walutą obcą i ryzyka kursowego była szeroka. Ponadto powód otrzymał szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu, stosowania spreadu (wprost posługując się takim pojęciem

i go definiując) i jego maksymalnej wysokości oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. W oświadczeniach z 20 kwietnia 2011 r. i 23 maja 2011 r. powód potwierdził, że został poinformowany przez bank, że bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów, stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie

w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty określone są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote. Ta ostatnia informacja została wyłuszczone, podobnie jak wcześniejsze sformułowania „kurs kupna” i „kurs sprzedaży”. W

oświadczeniu znalazła się też informacja, że powód został poinformowany przez bank o warunkach udzielenia kredytu zarówno w walucie, w jakiej uzyskuje dochód,

w złotych, jak i w walucie obcej. Potwierdził, że przedstawiono mu symulację kwot i kosztów kredytu wg aktualnych kursów walut stosowanych przez bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego oraz że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie innej niż źródło dochodu i że zmiany kursów walut oraz spreadu walutowego mogą mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w całym okresie kredytowania. Powód oświadczył, że przedstawiono mu ofertę kredytu w złotych oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej i po zapoznaniu się z tymi ofertami oraz informacjami wymienionymi wyżej dokonuje wyboru i decyduje się zaciągnąć kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągnięty dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego. Informacje dotyczące mechanizmu kredytu indeksowanego do waluty obcej zawarto dodatkowo w załączniku nr 6 do umowy zatytułowanym „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”.

W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: (3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanym w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, (3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. W punkcie 4 wskazano, że wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciąganego kredytu w walucie indeksacji. W punkcie 6 podano, że wysokość comiesięcznych należności wynikających z kwoty zaciągniętego kredytu uzależniona jest od wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, okresu kredytowania, kursu sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który zależy od wysokości spreadu walutowego stosowanego przez bank, wysokości oprocentowania kredytu.

Informacje zawarte w oświadczeniach oraz w załączniku nr 6 do umowy zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodowi na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych

z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powoda dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną.

Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu, a mianowicie dowolnego kształtowania przez pozwanego kursów walut, a tym samym swobodnego kształtowania wysokości zobowiązania powoda, należy zauważyć, że utrwalony w judykaturze pogląd o abuzowności postanowień umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu i należnych od kontrahenta rat, odnosi się wyłącznie do przypadków swobodnego i bez sprecyzowania przesłanek ustalania kursów. W ocenie Sądu sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie. Powód miał wiedzę w jaki sposób bank kształtuje kursy walut i mógł to zweryfikować. Powód miał też wiedzę gdzie są zamieszczone bieżące kursy walut. Rację ma zatem pozwany twierdząc, że bank nie był nieograniczony w kształtowaniu kursów waluty. Jednocześnie powód nie sformułował w sprawie żadnych zarzutów dotyczących tworzenia przez pozwanego bank kursów walut z naruszeniem wskazanych wyżej reguł. Powód mając zatem wiedzę jaki maksymalny spread może zastosować pozwany, oceniając sprawę rozsądnie, mógł podjąć świadomie decyzję co do zaciąganego zobowiązania. Nie można też nie zauważyć, że powód od samego początku spłaca kredyt w euro, a zatem z pominięciem kursu sprzedaży banku.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie podziela argumentacji powoda o abuzywnym charakterze postanowień umowy i Regulaminu odnoszących się do tabel kursowych banku. Oceniając abuzywność wskazanych przez powoda postanowień nie można też pominąć, że umowa umożliwiała wypłatę i spłatę kredytu w EUR, co było wynikiem

indywidualnych ustaleń. Powód wniósł o wypłatę kredytu w PLN albowiem w takiej walucie musiał zapłacić cenę nabycia nieruchomości, natomiast wnioskował o spłatę kredytu w EUR i w taki sposób spłacał kredyt od początku trwania umowy.

Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACA 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że między stronami indywidualnie została uzgodniona kwota i waluta kredytu oraz uruchomienie kredytu w złotych polskich na wskazane w umowie rachunki bankowe, a także waluta spłaty kredytu. Jak już wyżej wskazano powód wedle wyboru mógł żądać wypłaty kredytu w EUR i spłacać kredyt w EUR. Umowa dopuszczała bowiem wypłatę kredytu w EUR i spłatę kredytu w EUR i to postanowienie było wynikiem indywidualnych negocjacji powoda, co wskazano wprost w decyzji kredytowej oraz w umowie. Już tylko z tego powodu brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że sporna klauzula przeliczeniowa określa główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowana klauzula przeliczeniowa wprowadza jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wypłacanej kwoty kredytu) na EUR. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu z PLN na walutę obcą jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem może być objęta kontrolą zgodności

z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego przewidującego przeliczenie sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu z PLN na walutę obcą nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy jako konsumenta.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że samo istnienie w umowie kredytowej klauzul przeliczeniowych kształtowało prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało jego interesy. Po raz kolejny należy podkreślić, że zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 19 umowy walutą spłaty kredytu było euro, a w

myśl § 7 ust. 6 umowy, w przypadku gdy spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w walucie obcej (walucie indeksacji), kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na rachunku bankowym wystarczającą kwotę środków w walucie obcej (walucie indeksacji) do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu. Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że powód od początku obowiązywania umowy dokonuje spłat rat kredytowych bezpośrednio w walucie indeksacji, a zatem z pominięciem kursów banku. Umowa dopuszczała również wypłatę kredytu w EUR. Zasady ustalania kursów przez bank były znane powodowi.

W sytuacji, gdy sposób ustalania kursów walut odbywa się według jasnych i przejrzystych reguł, a od decyzji kredytobiorcy zależy, w jakiej walucie zostanie wypłacony kredyt, po jakim kursie zostanie przewalutowany i w jakiej walucie odbywać będzie się jego spłata, nie sposób uznać, by kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powoda jako konsumenta, a w konsekwencji by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne

w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (takie stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 09.07.2019 r., VI ACa 150/19, LEX nr 2773331).

W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania powyższych postanowień za abuzywne.

W konsekwencji żądanie pozwu o ustalenie nieważności umowy i zwrot wszystkich wpłaconych przez powoda kwot tytułem rat kapitałowo-odsetkowych oddalono jako niezasadne. Powód nie wykazał przesłanek nieważności umowy, a także roszczeń z art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących zasad promocji cenowej oraz wysokości marży, wskazać należy, że brak jest podstaw do uznania jej za abuzywne w świetle art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Poza sporem było, że powód zawarł z pozwanym bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na warunkach promocji cenowej pod nazwą (...), związanej z obniżeniem marży w całym okresie kredytowania pod warunkiem spełnienia określonych wymogów promocyjnych. Zasady tej promocji zostały uregulowane

w dokumencie pod nazwą: „Zasady promocji cenowej produktów hipotecznych pn. „(...)”. Dokument ten został przygotowany przez bank i powód nie miał wpływu na jego treść. Powód miał jedynie możliwość wyboru czy chce zawrzeć umowę

o kredyt na warunkach promocyjnych (wbrew stanowisku powoda nie było to obligatoryjne), a jeżeli tak to w ramach którego wariantu – z pakietem ubezpieczeń czy bez takiego pakietu (§ 3 ust. 2 Zasad Promocji), co miało z kolei wpływ na wysokość promocyjnej marży.

W ocenie Sądu brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, aby sporna klauzula Zasad Promocji (§ 3) dotycząca zasad i wysokości obniżonej marży określała główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego

– świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Faktem jest, że marża ma wpływ na wysokość oprocentowania, albowiem oprocentowanie kredytu wyznacza roczna stopa procentowa powiększona o marżę (§ 5 ust. 1 umowy). Niemniej jednak, podkreślić należy, że omawiane postanowienia Zasad Promocji mają jedynie charakter dodatkowy, uzupełniający i preferencyjny względem postanowień zawartych w samej umowie kredytowej (§ 1 ust. 1 pkt 8 umowy). Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Podstawowa wysokość marży została ustalona przez strony bezpośrednio w umowie kredytowej (§ 1 ust. 1 pkt 8 umowy), wobec czego nie sposób przyjąć, aby bez omawianych Zasad Promocyjnych umowa nie została zawarta lub nie mogłaby być realizowana.

W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że powyższe postanowienia określają główne świadczenia stron.

Tym samym, kwestionowaną przez powoda klauzulę umowną należało ocenić w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów powodów jako konsumentów.

Zasady przedmiotowej Promocji cenowej zostały ustalone we wzorcu umownym ((...)) w sposób jasny i jednoznaczny. W § 2 ust. 2 Promocji zostały określone obligatoryjne warunki skorzystania z Promocji, do których poza wyrażeniem zgody na warunki Promocji poprzez podpisanie przez uczestnika zasad wraz z oznaczeniem dodatkowych wybranych produktów (razem z wnioskiem kredytowym) i złożeniem w banku podpisanego wniosku wraz z kompletem wymaganych dokumentów należało: (1) podpisanie kompleksowej umowy o usługi bankowe w pakiecie (...) (lub (...)), a w przypadku pakietu (...) po uruchomieniu produktu hipotecznego zasilanie rachunku kwotą minimum 5.000 zł albo utrzymywanie w banku aktywów w wysokości minimum 50.000 zł przez minimum 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, (przy czym pierwsze zasilenie miało nastąpić w okresie 30 dni od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, a podane kwoty/wysokość aktywów dotyczą okresów miesięcznych i aktywów łącznie zgromadzonych na wszystkich rachunkach prowadzonych w ramach Pakietu lub produktów dystrybuowanych/oferowanych przez bank) oraz (2) podpisanie umowy o kartę kredytową (...), a po uruchomieniu produktu hipotecznego dokonywanie minimum 1 transakcji miesięcznie kartą główną lub dodatkową przez kolejne 5 lat, licząc od daty aktywacji karty (przy czym aktywacja karty głównej i dodatkowej miała nastąpić w terminie 90 dni od daty wydania karty głównej lub dodatkowej).

Jednocześnie w kwestionowanym przez stronę powodową postanowieniu § 3 ust. 1 Promocji wskazano, że w ramach Promocji wysokość zmienionych parametrów cenowych produktu hipotecznego określa zawarta w tym paragrafie tabela, przy czym wysokość marży określonej w § 1 ust. 1 umowy produktu hipotecznego (a więc stałej marży umownej ustalonej w przypadku umowy łączącej strony niniejszego postępowania na 2,70%) **zostaje obniżona w całym okresie kredytowania**, przy czym obniżka marży nie wymaga sporządzenia aneksu do umowy kredytu hipotecznego. Z przedmiotowej tabeli, o której mowa w § 3 ust. 1 Promocji, jednoznacznie wynika, że wskaźnikiem, który ulegał zmianie na warunkach promocyjnych była marża oprocentowania kredytu. W myśl tabeli w przypadku produktów hipotecznych w walucie euro w przypadku produktu hipotecznego z pakietem ubezpieczeń marża wynosiła 0% w pierwszym roku i 1,40% w pozostałym okresie, zaś w przypadku produktu hipotecznego bez pakietu ubezpieczeń marża wynosiła 1,60% w pozostałym okresie. Co przy tym istotne, do powoda w związku z przystąpieniem przez niego do pakietu ubezpieczeniowego zastosowanie znajdowała marża w wysokości **0% w pierwszym roku i 1,40% w pozostałym okresie**.

Powód podnosił, że § 3 ust. 14 warunków Promocji w zakresie w jakim kształtuje obowiązki konsumenta jest niejasny i nieprecyzyjny, albowiem przewiduje on, że konsument traci prawa wynikające z promocji „w przypadku naruszenia przez niego choćby jednego warunku skorzystania z Promocji”, w związku z czym zapis ten nie precyzuje o jaki konkretnie warunek chodzi. Powyższe twierdzenia strony powodowej uznać należy jednak za niezasadne. Zdaniem Sądu warunki Promocji zostały opracowane w sposób jasny i przejrzysty. Jak już wskazano powyżej i jak wynika wprost z postanowień warunków Promocji, obligatoryjne warunki skorzystania z Promocji określał § 2 ust. 2 Zasad Promocji. Do warunków tych już po zawarciu umowy z deklaracją

woli skorzystania z Promocji przez klienta należało w przypadku wybranego przez powoda pakietu (...) comiesięczne zasilanie rachunku kwotą minimum 5.000 zł albo utrzymywanie w banku aktywów w wysokości minimum 50.000 zł przez minimum 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, (przy czym pierwsze zasilenie miało nastąpić w okresie 30 dni od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego, a podane kwoty/wysokość aktywów dotyczą okresów miesięcznych i aktywów łącznie zgromadzonych na wszystkich rachunkach prowadzonych w ramach Pakietu lub produktów dystrybuowanych/oferowanych przez bank) **oraz** dokonywanie minimum 1 transakcji miesięcznie kartą kredytową (...) – główną lub dodatkową przez kolejne 5 lat, licząc od daty aktywacji karty (przy czym aktywacja karty głównej i dodatkowej miała nastąpić w terminie 90 dni od daty wydania karty głównej lub dodatkowej). Z § 2 ust. 2 zasad Promocji wynika zatem w sposób jasny, że konsument dla skorzystania z warunków Promocji był zobowiązany do spełniania dwóch powyższych warunków comiesięcznie przez okres pięciu lat. Nie ulega zatem wątpliwości, że „naruszenie choćby jednego warunku skorzystania z Promocji”, o którym mowa w § 3 ust. 14 Promocji dotyczy właśnie w/w warunków. Twierdzenia powoda o istnieniu „całej listy” warunków, które musi spełnić konsument dla skorzystania z Promocji są niezasadne. Zdaniem Sądu, zasady Promocji zostały określone w sposób jasny i precyzyjny, nie budzący wątpliwości interpretacyjnych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut strony powodowej co do niejasności § 3 ust. 14 zasad Promocji w zakresie w jakim przewiduje on „uprawnienie banku do podwyższenia zasad marży oprocentowania produktu hipotecznego do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego”, albowiem nie sprecyzowano na jaki okres bank jest uprawniony do podwyższenia marży. Zważyć jednak należy, że skoro w umowie kredytu w § 1 ust. 1 pkt 8 określono marżę oprocentowania na 2,70% z jednoczesnym wskazaniem, że jest to „marża **stała w całym okresie kredytowania**”, jak również w związku z tym, że zgodnie z § 3 ust. 1 zasad Promocji w razie spełnienia warunków Promocji marża ta miała być obniżona **w całym okresie kredytowania**, to jednoznacznie wynika z tego, że niewypełnienie warunków Promocji skutkowało stosowaniem marży wskazanej w umowie kredytu do końca okresu jej obowiązywania. Zdaniem Sądu również w tym przypadku brak jest jakiegokolwiek niejasności postanowień umownych.

Sąd nie podzielił również stanowiska powoda co do tego, że § 3 zasad Promocji stanowi niedozwolone postanowienie umowne z uwagi na to, że pozwala bankowi na nałożenie na konsumenta nieproporcjonalnie wysokich obciążeń finansowych wynikających z podwyższenia marży z 1,4% do 2,70% przez pozostały okres kredytowania. Zauważyć bowiem należy, że ustalona w umowie kredytowej marża wynosząca 2,70% mająca wpływ na wysokość oprocentowania stanowi cenę produktu – kredytu hipotecznego, udzielonego powodowi. Obniżona marża w wysokości 1,4% była zaś jedynie marżą promocyjną, preferencyjną i korzystną dla konsumenta, mającą zastosowanie wyłącznie w razie spełnienia przez niego warunków Promocji. Zauważyć przy tym należy, że to wyłącznie od woli i działań samego konsumenta zależało to, czy będzie on korzystał z obniżonej promocyjnej marży do końca okresu kredytowania, czy też powróci do stałej marży umownej. Wypełnienie warunków Promocyjnych w postaci dokonywania co miesięcznej wpłaty na rachunek kwoty 5.000 zł oraz dokonywanie co najmniej jednej transakcji miesięcznie kartą kredytową – wszystko w okresie pięciu pierwszych lat od uruchomienia produktu, zależne było wyłącznie od decyzji samego konsumenta.

W tym miejscu podkreślić należy również to, że nie sposób przyjąć, jakoby spełnienie przedmiotowych warunków Promocji stanowiło szczególne obciążenie dla konsumenta lub aby wykonanie tych warunków było niemożliwe, znacznie utrudnione lub aby wiązało się dla powoda z istotnymi niedogodnościami.

Jak już wskazano powyżej, pierwszym z obowiązków konsumenta chcącego skorzystać z promocyjnej obniżonej marży było comiesięczne zasilanie rachunku kwotą minimum 5.000 zł albo utrzymywanie w banku aktywów w wysokości minimum 50.000 zł (przy czym podana wysokość dotyczyła aktywów łącznie zgromadzonych na wszystkich rachunkach prowadzonych w ramach Pakietu lub produktów dystrybuowanych/oferowanych przez bank) przez minimum 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego. Powód świadomie zaakceptował wymóg comiesięcznych wpłat kwoty 5.000 zł na rachunek bankowy. Kwota ta pozostawała zaś w granicach możliwości majątkowych powoda, albowiem z informacji wskazanych przez niego we wniosku kredytowym swój średni miesięczny dochód netto zadeklarował on w kwocie 30.000 zł (k.168v). Nie sposób uznać, aby dokonywanie

regularnych comiesięcznych zasileń rachunku bankowego na określoną kwotę stanowić miało szczególne obciążenie konsumenta. Konsument miał przy tym do wyboru albo dokonywanie w/w comiesięcznych wpłat albo utrzymywanie w banku aktywów w wysokości minimum 50.000 zł, czego również nie sposób uznać za szczególną niedogodność czy utrudnienie. W zakresie natomiast drugiego obowiązku konsumenta tj. dokonywania minimum jednej miesięcznie płatności kartą kredytową, Sąd również nie dopatrzył się szczególnego obciążenia konsumenta. Wskazać należy, że brak jest określenia minimalnej kwoty takiej wymaganej płatności ani też rodzaju czy miejsca płatności, w związku z czym konsument miał w tym zakresie pełną swobodę. W obecnych czasach, kiedy płatność kartą jest pożytywana jako standard i codzienność, wymogu takiego również nie sposób uznać za szczególnie obciążające konsumenta. Co więcej, podkreślić należy, że konsument zobowiązany był do realizacji w/w wymogów wyłącznie przez okres pięciu lat od uruchomienia produktu (tj. kredytu, a w przypadku karty kredytowej – od daty jej aktywacji). W zamian za to, marża oprocentowania ulegała obniżeniu aż do końca okresu kredytowania, a więc w przypadku powoda przez okres 360 miesięcy, tj. 30 lat. Obowiązki wynikające

z Zasad Promocji obciążały zatem konsumenta jedynie przez 1/6 okresu kredytowania, zaś

z korzyści wynikających z tej Promocji konsument korzystał przez pełne 30 lat. Co także istotne, jak sam wskazał powód, po podwyższeniu marży do wysokości ustalonej w umowie kredytowej jego zobowiązanie z tytułu umowy kredytu jedynie za okres od marca 2015 r. do września 2019 r. wzrosło o 52.028,69 zł, zaś w całym okresie kredytowania o około 255.000 zł. Stosowanie obniżonej marży oprocentowania wiązało się zatem z istotną korzyścią finansową dla powoda (i jednocześnie mniejszym zyskiem banku). Bilans korzyści konsumenta wynikający z przedmiotowej promocji w stosunku do jego obciążeń (obowiązków) związanych z Promocją jest zatem niewątpliwie dodatni. Brak jest przy tym dysproporcji w prawach i obowiązkach stron stosunku umownego – konsumenta i banku, a tym bardziej dysproporcji rażącej na szkodę konsumenta. Nie można bowiem nie zauważyć, że § 3 ust. 14 Promocji uprawniał bank do podwyższenia marży oprocentowania kredytu od terminu wymagalności najbliższej raty produktu hipotecznego, przypadającego po wystąpieniu naruszenia. Naruszenie warunków promocji skutkowało zastosowaniem wyższej marży dopiero na przyszłość.

Nie można też podzielić argumentacji powoda co do niejasności pojęcia „zasilenie rachunku” z uwagi na brak jego definicji w zasadach promocji. Rozumienie tego pojęcia nie budzi bowiem żadnych wątpliwości i obejmuje ono przekazanie środków do dyspozycji banku prowadzącego rachunek. Jest to sformułowanie powszechnie występujące w obrocie,

a pozwany bank nie nadał mu żadnego innego znaczenia.

W ocenie Sądu wątpliwości nie budzi to, że pozwany bank zasadnie dokonał wypowiedzenia względem powoda marży promocyjnej wobec niespełnienia przez niego warunków promocyjnych.

Zgodnie z § 3 ust. 3 Promocji o wystąpieniu naruszenia przez uczestnika **któregokolwiek z warunków skorzystania z Promocji wskazanych w § 2**, bank zawiadomił uczestnika, przesyłając jednocześnie harmonogram spłat uwzględniający aktualną wysokość marży. Okolicznością bezsporną w toku niniejszego postępowania było to, że powód faktycznie uchybił warunkom Promocji, albowiem jak wykazał audyt warunków umownych przeprowadzony przez bank na początku 2015 r., powód uchybił warunkowi comiesięcznego zasilania rachunku albo utrzymywania aktywów zgodnie z Promocją oraz comiesięcznego dokonywania co najmniej jednej transakcji kartą kredytową. Okoliczność ta została wprost przyznana przez powoda nie tylko w toku niniejszego postępowania (powód zeznając przyznał, że kilka razy zdarzyło się, że nie dokonał wpłaty kwoty 5.000 zł lub nie dokonał płatności złotą kartą), ale również w odpowiedzi na pismo pozwanego banku datowanego na dzień 2 stycznia 2015 r., w którym bank poinformował powoda o ustalonych przez niego uchybieniach warunkom promocji oraz wezwał powoda do wykazania za pomocą odpowiednich dokumentów, że warunki te spełnił. W odpowiedzi na to, powód w piśmie datowanym na dzień 17 stycznia 2015 r. zgodził się z postawionym mu przez bank zarzutem oraz przyznał, że w ciągu ostatnich 40 miesięcy nie zasilił trzykrotnie konta kwotą min. 5.000 zł oraz dwu/trzykrotnie nie wykonał transakcji zakupu kartą kredytową. Powód zatem zarówno w postępowaniu przedprocesowym jak i w toku postępowania sądowego nie wykazał, jakoby realizował warunki skorzystania z Promocji w sposób prawidłowy.



Podwyższenie przez pozwaną bank marży z promocyjnej stawki 1,40% do wysokości podstawowej ustalonej w umowie kredytowej (§ 1 ust. 8 umowy), tj. 2,70% było zatem zasadne.

Nie sposób podzielić przy tym twierdzeń strony powodowej co do tego, że postanowienie § 3 ust. 3 Promocji czy § 3 ust. 14 Promocji, zawierający oświadczenie powoda co do tego, że jest świadomy i wyraża zgodę, że w przypadku **naruszenia przez niego choćby jednego warunku skorzystania z Promocji**, traci on wszelkie prawa wynikające z Promocji,

w wyniku czego bank ma prawo do podwyższenia marży oprocentowania produktu hipotecznego oraz opłat i prowizji do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego od terminu wymagalności najbliższej raty produktu hipotecznego, przypadającego po wystąpieniu takiego naruszenia, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami czy rażąco narusza interes konsumenta. Po pierwsze, istotą stosunków umownych jest właśnie ustalenie przez strony warunków realizacji ich wzajemnych uprawnień i zobowiązań. Za sprzeczne z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki uznać należałoby stanowisko powoda co do tego, że przyjęcie przez strony, że naruszenie nawet tylko jednego z warunków Promocji, skutkujące przywróceniem wyższej stawki marży oprocentowania narusza interes konsumenta i to w sposób rażący. Brak jest podstaw do pewnego rodzaju stopniowania rangi naruszeń i przyjęcia, że dopiero kilkukrotne naruszenie ustalonych warunków Promocji mogłoby skutkować podwyższeniem marży oprocentowania.

Co więcej, brak jest podstaw do podzielenia stanowiska powoda co do tego, że na banku ciążył (lub powinien ciążyć) obowiązek poinformowania powoda o uchybieniu warunkom Promocji i wezwania go do dalszego ich przestrzegania bez żadnych negatywnych dla konsumenta konsekwencji. Takiego rodzaju obowiązek banku nie wynika z żadnego z podpisanych przez strony dokumentu, kształtującego łączący je stosunek prawny. Wobec tego, że to powód jako konsument był beneficjentem Promocji związanej z obniżoną marżą oprocentowania kredytu, to w jego interesie pozostawała dbałość o przestrzeganie warunków Promocji oraz ściśle i bieżące kontrolowanie czy warunki te zostały przez niego w danym miesiącu spełnione. Podkreślić także należy, że powód zeznając na rozprawie w dniu 2 czerwca 2021 r. wprost przyznał, że przed podpisaniem umowy widział on i przeczytał wszystkie warunki umowy. Stąd twierdzenia strony powodowej co do braku świadomości, że nawet jednorazowe uchybienie warunkom Promocji będzie skutkowało bezwzględnym uprawnieniem banku do podwyższenia marży uznać należy za nie mające żadnego uzasadnienia. Jednocześnie przytoczona przez powoda argumentacja dotycząca abuzywności postanowień nakładających na konsumenta obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej, w ogóle nie znajduje zastosowania w sprawie.

Co więcej, pozwany bank wbrew postanowieniu § 3 ust. 14 Promocji, który uprawniał bank do podwyższenia marży oprocentowania kredytu od terminu wymagalności najbliższej raty produktu hipotecznego, przypadającego po wystąpieniu naruszenia, dokonał podwyższenia marży w stosunku do powoda dopiero od marca 2015 r. Bank nie dokonał zatem podwyższenia marży od razu po pierwszym uchybieniu przez powoda warunkom Promocji (2012 r.) i nawet nie bezpośrednio po stwierdzeniu takich uchybień po jego stronie (styczeń 2015 r.). Bank w piśmie z 2 stycznia 2015 r. poinformował powoda o stwierdzonym niewypełnieniu przez niego warunków umownych i zakreślił mu termin do 26 stycznia

2015 r. na wyjaśnienie tej sytuacji i przedłożenie dokumentów potwierdzających wypełnienie warunków Promocji. Działanie pozwanego uznać należy zatem za prokonsumenckie. Nie sposób przyjąć, aby w takiej sytuacji po stronie powoda wystąpiła szkoda. Wręcz przeciwnie, korzystał on z niższej marży mimo uchybienia warunkom promocyjnym przez okres dłuższy niż faktycznie był do tego uprawniony. Nie sposób mówić zatem o naruszeniu interesów powoda w tym zakresie.

Brak jest ponadto podstaw do podzielenia twierdzeń strony powodowej dotyczących nieudzielenia konsumentowi przez pozwaną bank rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, co miałyby skutkować naruszeniem art. 24 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie konkurencji

i konsumentów, jak również skutkować dopuszczeniem się przez bank nieuczciwej praktyki rynkowej. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy

dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu, przy czym (ust. 2) za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzecznego z prawem kodeksu dobrych praktyk. W myśl art. 5 ust. 1 w/w ustawy, praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Zgodnie z ust. 2 wprowadzającym w błąd działaniem może być

w szczególności: 1) rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji; 2) rozpowszechnianie prawdziwych informacji w sposób mogący wprowadzać w błąd; 3) działanie związane z wprowadzeniem produktu na rynek, które może wprowadzać w błąd w zakresie produktów lub ich opakowań, znaków towarowych, nazw handlowych lub innych oznaczeń indywidualizujących przedsiębiorcę lub jego produkty, w szczególności reklama porównawcza w rozumieniu art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r. poz. 1503, z późn. zm.); 4) nieprzestrzeganie kodeksu dobrych praktyk, do którego przedsiębiorca dobrowolnie przystąpił, jeżeli przedsiębiorca ten informuje w ramach praktyki rynkowej, że jest związany kodeksem dobrych praktyk.

W toku postępowania powód nie wykazał, aby faktycznie przed zawarciem umowy został poinformowany przez pracownika banku (...) o braku ewentualnych konsekwencji niewypełnienia warunków promocji. Dla wykazania powyższej okoliczności strona powodowa nie zaferowała żadnego dowodu (w tym np. dowodu z zeznań R. B. w charakterze świadka). Powód zeznając na rozprawie 2 czerwca 2021 r. wskazując początkowo na zaistnienie takiej sytuacji, podał jednak następnie, że pracownik banku poinformował go, że marża może ulec zmianie w przypadku uchybienia warunkom Promocji. Co więcej, podkreślić należy, że powód wprost zeznał, że przed podpisaniem umowy otrzymał on wszystkie dokumenty i przeczytał je. Niewątpliwie zatem, powód otrzymał Zasady Promocji (które opatrzył własnoręcznym podpisem) oraz złożył oświadczenia

o zapoznaniu się z nimi oraz świadomością i wyrażeniem zgody, że w przypadku naruszenia przez niego choćby jednego warunku skorzystania z Promocji, traci on wszelkie prawa wynikające z Promocji, w wyniku czego bank ma prawo do podwyższenia marży oprocentowania produktu hipotecznego oraz opłat i prowizji do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego od terminu wymagalności najbliższej raty produktu hipotecznego, przypadającego po wystąpieniu takiego naruszenia (§ 13 ust. 14 Promocji) jak również, że zapoznał się oraz akceptuje on treść postanowień niniejszej promocji i w przypadku niedopełnienia oraz nie przestrzegania zasad Promocji wyraża zgodę na zastosowanie przez bank marży kredytu wskazanej w § 1 ust. 1 umowy produktu hipotecznego, bez konieczności sporządzania aneksu do umowy o produkt hipoteczny (§ 3 ust. 15 Promocji). W ocenie Sądu powód otrzymał zatem pełną i rzetelną informację dotyczącą zasad Promocji i skutków niedopełnienia jej warunków. Po stronie pozwanego banku Sąd nie dopatrzył się w tym zakresie żadnych uchybień.

Mając na uwadze poczynione powyżej rozważania, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów strony powodowej dotyczących abuzywności postanowień Zasad Promocji cenowej pn. „(...)” jak również dopuszczenia się przez bank nieuczciwych praktyk rynkowych związanych z brakiem udzielenia powodowi rzetelnej i pełnej informacji dotyczącej promocji i wprowadzeniem go w błąd. Roszczenia powoda w tym zakresie nie podlegały zatem uwzględnieniu.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie drugim sentencji wyroku Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód jako przegrywający sprawę, obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego

w kwocie 5.417 zł (ustalone od pierwotnej wartości przedmiotu sporu), na które składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 5.400 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2018, poz. 265).

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)